

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

**XXXV rok
istnienia.**

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—6
Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek, 20-go lipca

Nr 186

W Paryżu...

Sobotnie rozmowy polityczne między premierem Lavallem Briandem — z drugiej strony z przedstawicielami Niemiec, miały raczej charakter wywiadowczy i przedwstępny się wziętego sondowania — i nie przyniosły żadnych decydujących momentów

Natomiast rozmowy niedzielne — prawdopodobnie wyświetlą sytuację już natyle i będzie można się zorientować co do ostatecznych rezultatów konferencji paryskiej.

W niedzielę odbyła się ogólna konferencja z udziałem ministrów amerykańskich, angielskich i włoskich, ponieważ Ghandi hawi już w Paryżu,

We francuskich kołach politycznych panuje nastroj raczej sceptyczny. Szanse przyjęcia warunków francuskich są jednak minimalne. Charakterystycznym jest, że najwięcej

sprzeciwu spotykają ze strony anglików. Niemcy zmuszone byłyby kapitulować, gdyby plan francuski, tak rozumny i umiarkowany, uzyskał poparcie Londynu i Waszyngtonu. Nieste-

ty, na to się nie zanosi.

W dodatku w poniedziałek cała konferencja przenosi się do Londynu, w którym Niemcy czują się lepiej.

AMERYKA I ANGLJA IDĄ Z NIEMCAMI

PARYŻ 19,7. —

Jak się dowiadujemy, — Ameryka nie przyłącza się w pełni do życzeń, wyrażonych przez opinię francuską, przytem wskazują, iż Ameryka ufa w uzyskanie ostatecznego kompromisu na konferencji londyńskiej. Również Londyn lansuje przez swoją prasę informacje filoniemieckie.

Te manewry przedkonferencyjne mają oczywiście zupełnie przejrzyste cele taktyczne. Faktem jest, — że tak w Waszyngtonie, jak i Londynie panuje duże zdenerwowanie.

W obu stolicach wywołuje dużą konsternację rosnący odpływ złota z banku angielskiego. Również transporty złota amerykańskiego do Europy wzrosły w ciągu ostatniego tygodnia do niezwykle poważnej sumy 8 i pół miliona funtów szt., przyczem oczekują dalszego odpływu również i w przyszłym tygodniu.

Konieczność porozumienia politycznego staje się wobec tego tak dla Londynu, jak i dla Waszyngtonu w najwyższym stopniu nagląca.

Budowa niemieckiego krążownika powietrznego

Dla komunikacji... pasażerskiej

W najbliższym czasie po ukończeniu wielkiej hali doków zeppelinowskich we Friedrichshafen w Niemczech rozpoczęta zostanie budowa nowego sterowca niemieckiego „L.Z. 129”, przeznaczonego dla komunikacji pasażerskiej.

Pierwotny plan wypełnienia powłoki nowego krążownika powietrznego wodorem został zaniechany. Doświadczenia poczynione przede wszystkim w związku z katastrofą sterowca angielskiego „R. 101” wykazały konieczność zastosowania niewybuchającego gazu helu, co jednak podwyższyło koszt budowy tak znacznie, iż trzeba było ją odłożyć na rok.

Nowy sterowiec będzie rozmiarami większy, niż „Graf Zeppelin”. Długość kadłuba wynosić ma 284 mtr. przekrój 41,2 pojemność 200.000 metrów sześciennych, podczas gdy analogiczne wymiary „Hr. Zeppelina” wynoszą 236,6 i 30,5 oraz 105.000. „L. Z. 129”

poruszany będzie przez 4 motory Diesla. Pomieszczenie dla 50 pasażerów ulokowane zostanie we wnętrzu kadłuba.

Onegdajszego wieczoru przeciągnęła gwałtowna burza połączona z niebywałą ulewą i piorunami nad północną częścią województwa.

W czasie burzy we wsi Kuśnierków powiatu Tureckiego piorun uderzył w dom mieszkalny Walentego Kostkowskiego, gdzie znajdowało się 6 osób. Piorun poraził ciężko Kostkowskiego jego żonę oraz 3 młodszych dzie-

Piegi

rózłe plamy opalenizne, przyszcze, liszaje, wagnery oraz wszelkie inne

nieczystości cery usuwa w ciągu kilku dni pod gwarancją za skuteczność krem „ADA”. Cena słoika zł. 2.—. Do nabycia w aptekach Składach aptecznych i perfumerjach

Występy piorunów

ci, natomiast śpiący przy oknie 17-letni syn Kostkowskiego Józef został na miejscu zabity. Ponadto w kilku miejscowościach powiatu Tureckiego szalejąca wichura powrywała wiele drzew z korzeniami, oraz w Wyřebkach zwała stodołę należącą do Jana Krawca. Ofiarą ludzi z powodu tego wypadku nie było. (a)

B. więźniowie

którzy by mogli listownie lub osobiście udzielić dyskretnych informacji o stosunkach panujących w więzieniach, proszeni są o skierowanie tychże do Redakcji „Rozwoju”

Krwawa walka dwu wsi

Między mieszkańcami wsi Małe i Duże Zabłocie w Wileńszczyźnie istniał od dłuższego już czasu spór o używanie łąki granicznej.

Wczoraj zaciętrzewienie z powodu spornej łąki doszło do punktu kulminacyjnego. Chłopi z jednej i drugiej wsi uzbrojeni w drągi, cepy i kósy weszli między sobą w walkę, która miała rostrzygnąć o przynależności łąki. Podczas krwawej walki jednemu z chłopów przecięto szczękę, innemu obcięto kosa nogi kilkunastu innych odniosło ciężkie rany.

Wezwana na miejsce przez kobiety policja nie mogła rozbroić zaciętrzewionych chłopów, wobec czego użyła bomb z gazem łzawiącym, które wreszcie położyły kres walce.

Obleżeni przez lwy

Dzienniki z Pretorji donoszą, o nocy pełnej zgrozy, którą przeżyli dwaj synowie premiera Hertzog'a. Podczas powrotu z wycieczki do rezerwatu zwierzyny w parku im. Krügera, samochód wiozący ich ugrzązł w gliniastym, rozmokłym od deszczu gruncie.

Było to w okolicy tak obfitującej w lwy że policja miejscowa, rekrutująca się z tubylców, częstokroć straż swą pełnić musi na drzewach.

W międzyczasie zapadła noc, i gdy młodzi mężczyźni dla wezwania pomocy zaczęli sygnalizować za pomocą światła reflektorów, ku wielkiemu swemu przerażeniu ujrzeli dwa ogromne lwy, gotujące się do skoku.

Nie było chwili do stracenia. Zaprawieni w sportach chłopcy dopadli rosnącego w pobliżu drzewa i skryli się wśród jego konarów. Wiedzieli bowiem, że ciężkie drapieżniki nie będą w stanie tam za nimi podążyć. Wysłany przez zaniepokojonego ojca oddział straży znalazł ich dopiero nad ranem i oswobodził z tego niesamowitego obleżenia.

Sztuczne trzęsienie ziemi

Dyrektor sejsmograficznego Instytutu w Moskwie profesor Nikiforow opracował metodę wytwarzania sztucznych trzęsień ziemi na pewnym ograniczonym terenie.

Uczony ten zamierza sztuczne trzęsienia ziemi zużytkować przy eksperymentach z materiałami i konstrukcjami budowlanymi, ponieważ żywi nadzieję, że w ten sposób osiągnie konstrukcje mogące się ostać w czasie wstrząsów sejsmicznych.

Tego rodzaju budowle wznosiły się na terenach zagrożonych częstym trzęsieniem ziemi, łagodząc w ten sposób w znacznej mierze ewentualne skutki katastrof.

Setki wolnych miejsc dla umysłowo chorych

Województwa, które na swych terenach nie mają szpitali dla umysłowo chorych, otrzymały niezwykle ciekawą i frapującą ofertę od starostwa Pomorskiego.

Zawiadania ono mianowicie, że w zakładach psychiatrycznych pomorskiego Związku komunalnego w Kołobrzewie i Wejherowie można umieścić do kilkuset chorych za opłatą w III-iej klasie 4.80 zł. dziennie.

Skargi i narzekania na to, że mamy ciągle kłopot z pomieszczeniem i leczeniem umysłowo chorych wciąż słyszymy i niewątpliwie są one słuszne. Ciekawe zatem jest, co spowodowało brak tego rodzaju pacjentów na Pomorzu?

Prawdopodobnie... znaczne oddalenie od Warszawy.

Cygański sąd „kapturowy”

W Prościejowicach na Morawach odbywał się wielki jarmark na konie, który ścigał cyganów z całej Czechosłowacji.

Przybył również młody cygan Antoni Stojka z miejscowości Topolczany.

Stosownie do nowego prawa cygańskiego Stojka miał prowadzić ewidencję cyganów w swoim powiecie i wydawać im legitymacje.

Kiedy przed niedawnym czasem kilka rodzin zostało ukaranych za podejrzenie, na Stojkę padło podejrzenie, że jest donosicielem.

Zawczano go tedy, aby się stawił do Prościejowic przed sąd cygański... Gdyby wezwania tego nie usłuchał, to wedle starocygańskiego obyczaju groziła mu kara śmierci. Stojka zjawił się. Za prościejowicką fa-

bryką cykorji oczekiwali na niego zamaskowani sędziowie.

Oskarżonego zawleczono do pieczary, gdzie poddano go jakimś tajemniczym metodom inkwizycji cygańskiej.

Przypadkowi przechodnie, słysząc jęki i krzyki, dochodzące z pieczary, zaalarmowali policję, która przybyła jeszcze na czas, aby uratować życie Stojki.

Młody cygan był jednak dotkliwie poraniony, broczył krwią, tak, że musiano go przewieźć do szpitala.

Następnego dnia Stojka zniknął ze szpitala, uprowadzony przez swoich przyjaciół, którzy lękali się, że nieubłagana zemsta może go osiągnąć nawet w murach szpitala.

Małżeństwo dla pieniędzy

Sensacyjna skarga rozwodowa rozpatrywana była niedawno przez londyńskiego sędziego Deoneya, który uważany jest w Anglii za specjalistę od spraw rozwodowych.

Pani Muriel Gobaldy, zamieszkująca jeden z najpiękniejszych pałaców w Piccadilly, wystąpiła ze skargą rozwodową przeciwko mężowi, motywując swoje żądanie tem, że małżeństwo było małżeństwem tylko z nazwy.

Pani Gobaldy, córka zmarłego południowo-afrykańskiego milionera Willibalda Turbona, była niesłychanie rozpieszczoną przez swego ojca.

Czegokolwiek tylko zapragnęła, natychmiast życzeniu jej stawało się zadość... Nic nie wydawało się kochającemu ojcu zbyt pięknym ani zbyt kosztownym dla rozpieszczonej jedynaczki.

Piękna i bogata panna kaprysiła oczywiście w wyborze męża. Rozdzieliła pomiędzy swych licznych konkurentów majątkowo „koszów”, zanim już w wieku 25 lat zdecydowała się na małżeństwo z człowiekiem w którym zakochała się szalenie.

Ostrzegano ją wprawdzie przed związkiem ze starszym od niej tylko o rok Gobaldym, który niejednokrotnie oświadczał z całą brutalną szczerością, że miłość istnieje tylko w sercu jego narzeczonej a on żeni się wyłącznie dla olbrzymiego posagu, mającego mu zapewnić wygodne, zbytkowate życie.

Te cyniczne oświadczenia dochodziły do wiadomości panny i jej rodziny, ale piękna Muriel była tak zakochana, że nic jej powstrzymać nie mogło.

Uparła się i 14 lutego 1930 r. Gobaldy został jej poślubiony.

Młoda para mieszkała razem aż do czerwca tego samego roku, ale mąż nie zbliżał się zupełnie do swej żony i traktował ją, jak kobietę zupełnie obcą..

Muriel cierpiała w milczeniu, ukrywając przed rodziną tak przykry i upokarzający dla niej stan rzeczy.

W końcu czerwca Gobaldy opuścił wspólnie mieszkanie, pozostawiając żonie list w którym bez żadnych ostrożeń powiada, że ją porzuca, ponieważ nie kocha jej i nigdy nie kochał.

„Udało mi się uregulować w zupełności moją sytuację materialną — pisał. — Przyna mi, że zawdzięczam to tobie, ale niemniej nie mogę żyć z tobą, bo czuję wstręt wyraźny do ciebie. Wykreśl mnie ze swego życia i zapomnij o mnie!... Wiem, że mi nie możesz przebaczyć, ale nie mam sił do grania komedii. Wiesz zresztą najlepiej, że jej nigdy nie grałem. Zostawiam cię taką, jaką poślubiłem”.

Na ten cyniczny, bezlitosny list nieszczerze sliwa „panna-mężatka” odpowiedziała wrzeszcząc wyznaniem:

„Drogi mój Malcolmie! Niepodobna mi prawie znaleźć słów, aby wyrazić jak wielki ból zadał mi twój tak okrutny list. Bezlitośnie zdradziłeś ze mnie tylko z powodu moich pieniędzy...”

O! dlaczego to uczyniłeś?! Lepiej byłoby, gdybyś wziął ode mnie prosto tyle pieniędzy, ile ci trzeba było, a nie narażał mnie na taki zawód straszny i taki wstyd!..

Więcej pisać nie mogę. Serce pęka mi z bólu. Muriel”.

Po tygodniu nadeszła odpowiedź: „Droga Muriel! Czuję to dobrze, że cię skrzywdziłem ale postaram się o ile możliwości winę moją naprawić. Wyjeżdżam z kraju i nigdy już więcej o mnie nie usłyszysz! Malcolm”.

Sędzia, któremu przedłożono tę korespondencję, uznał małżeństwo za rozwiązane z winy męża.

Handel pałcami

W kilku pismach londyńskich ukazały się ogłoszenia treści następującej: „Zapłacę 100 funtów za pięknie uformowany palec kobiecy należący do osoby w wieku nie wyżej 45 lat”

Ogłoszenia podobne są dość częste w Ameryce, gdzie za cenę od 50 do 100 dolarów poszukuje się palca, zcha tyłu a tyłu centymetrów kwadratowych skóry. Nabywcami są ludzie bogaci, którzy mogą pokryć koszty podobnej operacji transplantacji.

Przepelnienie w pociągach

Od kilku dni perony na wszystkich stacjach w okolicach Łodzi, zwłaszcza wieczorem, przypominają czasy pierwszych lat po wojnie. Wagony zdobywane są szturmem, ludzie wskazują w biegu w chwili podstawiania pociągów, zapelniając przedziały i korytarze, przyczem część zostaje na peronie.

Jest to wynikiem zbyt ryczałtowego skasowania pociągów dalekobieżnych, jakoteż zbyt skąpego składu wagonowego każdego pociągu.

Trzeba tylko udać się na dworzec Fabryki Łódzkiej, i zobaczyć co się tam dzieje przy odejściu prawie każdego pociągu do Kolużek: niema przedziału gdzieby nie stało, opierało się lub wisiało po dziesięć osób ponad przepisaną normę. A ilość wagonów: jeżeli jest siećem to dużo — za to na bocznych liniach rdzewieją beczynnie dziesiątki wozów kolejowych, — nikomu na myśl nie przyjdzie doczepić dwóch, trzech lub czterech.

Pewnego wieczora z dworca kaliskiego wyjechał pociąg krakowski o 22 m. 45 w składzie 4-ch wagonów, (z tych dwa na Katowice), który był tak przepelniony iż ludzie formalnie się dusili. O siedzeniu dla większości nie było mowy. Jedź tu do Krakowa — stojąc na jednej nodze przez całą noc!

Ale u nas to zawsze ostateczność: albo szastanie bez pamięci całymi pociągami, albo bezmyślna oszczędność na jednym wagonie.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Poniedziałek, 20 lipca Czesław.

—0:0—

TEATRY

TEATR MIEJSKI: — Dla żydów i Motke zio dziej, wieczorem Kindusz Haszem.

TEATR LETN w PARKU STASZICA: Perły Łodzi.

TEATR REWJI „ZŁOTA KACZKA”: Prawdziwe perły.

RAKIETA: Bez koszulki.

CYRK — Turniej walk francuskich

MUZEUM MIEJSKIE historii i sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów (Pl. Wolności 1) otwarte w środy, soboty i niedziele od 11 — 4 po poł.

HELENÓW: Koncert orkiestry symfonicznej.

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

APOLLO: — Podcięte skrzydła

BAJKA: — Pan Tadeusz

CASINO: — Kobieta która się śmieje.

CAPITOL: — Impresarjo

CORSO: — I Zasadzka II Harry Peel

CZARY: — I Wódz prerji II Wyspa straceń

LUDOWY: — Władczyni miłości

GRAND-KINO: — Djabeł oceanów.

LUNA: — Latarnia morska

MIMOZA: — Odkupienie

ODEON: — Rozkosze gościnności

OSWIATOWY: — Intryga miłość i prawo dla młodz. Radza i jego bogini.

PALACE: — I Usta nigdy nie całowane II Ta albo żadna

PRZEDWIOSNIE: — Kean

RESURSA: — Córy Ewy

SPLENDID: — Ulubienica floty

SPÓŁDZIELNIA — Djablica z Trypolisu

WODEWIL — Rozkosze gościnności

ZACHĘTA — I Ciebie tylko kochałem II Księżna Luiza Koburska

—0:0:0—

Niedzielne zabawy łodzian

Jak każdej niedzieli, w dniu wczorajszym również zanotowano liczne bójkę i rozprawy nożowe, wynikiłe przeważnie w czasie zabaw między podchmielonymi biesiadnikami.

Przy zbiegu Franciszkańskiej i Brzezińskiej wynikła bójka między pijakami w czasie której odnieśli liczne rany klute Franciszek Strągowski (Mowaka 11), 29-letni Michał Szczerbek (Kielma 7), 32-letni Błażejowski Franciszek (Oblęgorska 5) i 32-letni Piotr Waszczyński (Piwna 30). Wszystkich opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł ich do publicznego komisariatu, gdzie zatrzymano aż do wytrzeźwienia.

Na przechodzącego ulicą Ceglana 54-letniego Michała Modlińskiego (Bałucki Rynek 6) napadło nieznanemu kilku osobników, którzy mu zadali szereg ran tłuczonych głowy. Rannego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

W podobny sposób przez nieznanymi sprawców został poturbowany i odniósł liczne rany tłuczone 39-letni Jan Janicki zamieszkały przy ulicy Bednarskiej 7, który przechodząc ulicą Pabjanicką został napadnięty. Rannego po udzieleniu pomocy przewieziono do szpitala.

Przy rogu ulicy Sienkiewicza i Przejazd między dorożkami wynikła sprzeczka w czasie której zostali pobici 31-letni Władysław Smuga (Goplańska 7), 42-letni Bobrowski Feliks (Tatrzańska 3). Rannych opatrzył lekarz pogotowia.

W Rudzie Pabjanickiej przy ulicy Pańskiej w czasie odbywającej się zabawy wynikła sprzeczka a następnie bójka między biesiadnikami w czasie której zostali pokłuci nożami 26-letni Józef i 24-letni Stanisław bracia

Smugowscy (Poprzeczna 18) oraz Kazimierz Sierakowszczyk (Sporna 18). Rannych opatrzył lekarz pogotowia, który ciężko rannego Józefa przewiózł w stanie ciężkim do szpitala.

We wszystkich wypadkach interwenjowała policja, która winnych pociągnęła do odpowiedzialności karnej. (a)

Przechodnie na ulicy Borysza byli świadkami pojedynku na noże, jaki miał miejsce w dniu wczorajszym przed posesją Nr. 9.

Feliks Paprocki (Malinowa 6) i Józef Loktura (Łągiewnicka 69) pałając do siebie nienawiścią, przy spotkaniu pod wpływem gniewu wydobyli noże i poczęli wzajemnie kaleczyć się, zadając sobie liczne rany klute. Bójkę zlikwidowała policja, która obu nożowników zatrzymała w komisariacie, gdzie równocześnie opatrzył ich wezwany lekarz pogotowia.

Na ulicy Częstochowskiej 11, został napadnięty przez nieznanymi sprawców 26 letni Wojtyniak Jan (Skierniewicka 7), którzy zadali mu kilka głębokich ran klutych w klatkę piersiową i głowę, poczem zbiegli pozostawiając napadniętego w kałuży krwi.

Wezwany przez przechodniów lekarz pogotowia ratunkowego, po nalożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie ciężkim do szpitala okręgowego. Równocześnie powiadomiona policja wdrożyła poszukiwania za sprawcami, zachodzi bowiem przypuszczenie, iż napaść miała miejsce na tle zemsty.

Na ulicy Wspólnej 33 w czasie bójki został pokłóty nożem i odniósł rany szyji i ręki 25 letni Antoni Pieniek, zamieszkały pod tymże adresem. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia. (a)

Of ary nędzy i głodu

Na ulicy Wólczajskiej 232 padł z wy-czerpania i głodu 45-letni Jan Nadolski zamieszkały przy ul. Kwiecistej 12. Chorego po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono w stanie osłabionym do szpitala zbiornej miejskiej.

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Miljono-

wej padła z osłabienia i głodu Józefa Milewska zamieszkała przy ulicy Kołowej 19 Chora przewieziono do zbiornej miejskiej.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Piramowicza 2 zatrula się w celu samobójczym sublimatem Wasilewska Teodora. Desperatkę przewieziono do szpitala w stanie ciężkim (a)

Wywiadowca w szlifach admirała

Cumming był młodszym kapitanem w marynarce wojennej Wielkiej Brytanji.

Krażownik kpt. Cumminga stał od wybuchu wojny beczynnie na kotwicy. Znużony brakiem ruchu bohater tego opowiadania zafiarował swe usługi oddziałowi morskemu Intelligence Service (Ang. biuro wywiadu)

Jeżdżąc autem po Flandrii z niezmierną szybkością uzyskuje on nazwę „oficera meteo ru”

W jednej z takich jazd wywrócił się samochód którym jechał Cumming ze swym podchorążym.

Ręka podchorążego dostała się w tryby rozbitej skrzynki biegów.

Cumming chcąc ratować jęczącego syna obeina szczyrykiem dwa palce uwikłane w zmiążdżony mechanizm.

Dowodzi to iścis spartańskich cnót i nadzwyczajnej siły woli. Pomoc była już zbędna gdyż syn jego już nie żył.

Po wyzdrowieniu kapitan Cumming udaje się do Rumunji gdzie walczy z wpływami Niemiec. On to dowiaduje się że Niemcy zgromadziły w swym poselstwie bukaresztańskim 250 skrzyń z materiałami wybuchowymi i 600 probówek z bakterjami.

Informacje swe zakomunikował on rumuńskiemu ministrowi spraw zagranicznych i posłowi St. Zjednoczonych dla wykazania niemieckich metod wojennych. Wartości informacyjno-moralne Cumminga wpłynęły częściowo r Rumunję, która wreszcie zdecydowała się wtapic po stronie koalicji. Wówczas kpt. Cum-

ming zniknął ze stolicy Rumunji bez pozostawiania po sobie śladów.

Minęły lata, niewiadomo było co się działo z Cummingiem.

Aż wreszcie 19 marca 1922 roku, na bankiecie w gmachu admiralicji angielskiej w Albert Hall zauważono zagadkowo się uśmiechającego Cumminga w admirałskim mundurze.

Oficerowie zgromadzili się dokoła niego wypytując o przyczyny jego długiej nieobecności. Cumming odparł na liczne pytania.

— Pocóż chcecie by kontr admirał Cumming przypomniał sobie trudną do uwierzenia Odyseję kapitana Cumminga. Nie starajcie się zbadać mojej tajemnicy.

I rzeczywiście nikt nie zdołał zbadać jego zagadkowego zniknięcia.

O przygodach i pracach Cumminga wie dokładnie jedynie amirał Reginald Hall szef specjalnego departamentu i szef wywiadu morskiego który wielką ilość ciekawych dokumentów opieczętował w stalowych szafach i zopatrzył napisami „otworzyć za lat 20” to znaczy w roku 1937-38.

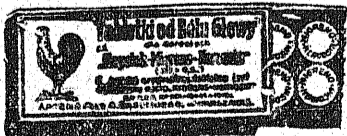
Poco mówić gdy się nie ma co do powiedzenia? I po co mówić kiedy można powiedzieć coś takiego kiedy w danej chwili lepiej jest milczeć w dziewięciu wypadkach na dziesięć.

—0:0:0—



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnym opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzaco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin”, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego

URZĘDNICY
ROBOTNICY

MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

F. NASIELSKI 2 RZGOWSKA 2
Telefon 143-08
NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH
UWAGA. Na składzie wielki wybór łózek metalowych. oraz wyrobów tapicerskich

Droga do Zdrowia!

Cherzy uzyskują zdrowie używając

ZIOŁA LECZNICZE Mag. E. WOLSKIEGO

BILLOSA leczy niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, usuwają kamienie żółciowe

DEGROSA leczy nadmierną otyłość powodują prawidłową przemianę materji w organizmie

GASTROSA leczy chroniczną obstrukcję i wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

LARYNGOSA leczy ból i stany zapalne (anginy gardła, krtani, migdałów, zapalenia dziąseł i okostnej

PASIVEROSA usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

PULMOSA leczy choroby płuc. Usuwają kaszel i zaflegmienie. Wzmocniają organizm przywracają apetyt

REUMOSA usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu

UROSIA leczy cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

Broszury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych
Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie
Skład apteczny **M. WŁODAREK** ŁÓDŹ, RZGOWSKA Nr 7, Tel. 151-05

Reformacie pigułki z marką Zakonnik

znane od 1602 roku
Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 3 pigulek na dobę Cena pudełka zł. 1,35 wyrobu

KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI
Warszawa Trebacka 4

Zadać w apt. i skład. z „Zakonnikiem“

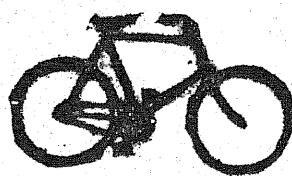


Na wypłatę

urzędnikom bez wkładu na długoterminowe spłaty

PALTA męskie damskie

lakierki m. zł. 39,—
żółte pantofle m. „ 37,—
Tweed od „ 5,—
georgeta „ „ 6,—
pończochy „ „ 5,—
firanki, chodniki, dywany
galaanterja, bielizna
PIOTRKOWSKA 37
III wejście, I piętro



Rowery

Zawadzkiego Kamińskiego i różnych znanych marek zagran. nabyć można

najtaniej i najdogodniej w fabryczn. składzie „Dobropol“
Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu tel 158-61

Różne

lokale

nadające się na biura, interesy przemysłowe i t. p. do wynajęcia

Piotrkowska 91. Wiadomość u dozorczy.

SKLEP

KAZIMIERY Zielonko
Al. KOŚCIUSZKI 37
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy
Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

Nasiona

wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny **M. WŁODAREK**
Rzgowska 7, tel. 151-03

Dr. med.

Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie djatermją. Elektroterapia
POŁUDNIOWA Nr. 28
Tel. 201-93
od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 p.p.
Dla niezamożnych ceny lecznic

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości można

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: Al. KOŚCIUSZKI 22
Telefon 158-38

Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

Najlepszy odbiór na detektor

ma e n,
kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn

za Zł. 25

w ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM

P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-06

Reperacje obuwia na poczekaniu

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia uskutecznia NA POCZEKANIU

(w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia Najwyższy gatunek skóry podeszwowej

Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie

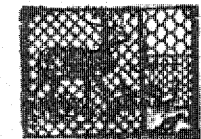
NASZE CENY: Męskie zelówki Zł. 3,75 Męskie obcasy

Zł. 1,75 Damskie zelówki Zł. 3,— Damskie obcasy Zł. 1,— Żel. pasowe-szyte o 50 gr. drożej

Pogotowie „Tempo“ PIOTRKOWSKA 79

Szewckie „Tempo“ (w podw. na prawo)

Telef. 217-16. Na telefoniczne ządanie wysyłamy gońca



Modne, tanie i solidne są **OGRODZENIA DRUCIANE, plecionki i tkaniny** nabyte w Firmie **R. JUNG, Łódź** Wólczńska 151, tel. 128-97

Potrzebni

chłopcy do gazet

Zgłaszać się do 9-tej rano w Admin. „Rozwoju“

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA** NA-WROT 8

Posady i prace

POWAŻNA firma poszukuje jeszcze kilku inteligentnych z dobrą reprezentacją Pań i Panów do akwizycji Zielona 42 m. 22, II piętro front w poniedziałek od 11 do 15 u Kierownika Okręgu 2334—

Kupię karetkę FORD'a

4-osobowa, z 4-ma drzwiami, w dobrym stanie, z przejazdem do 20 tys. km. Zgłoszenia: Sienkiewicza 34 m. 53 2332—3

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano 5—7.30 popo i.